

# Miros, Kol

Noc si&#281; sta&#322;a a &#347;niegu wok&#322; do cholery  
Zmie&#324; koszul&#281; &#347;wi&#281;ta id&#261; wy&#322;a&  
Zanu&#263;my co&#347; i si&#261;d&#378;my za obrus bielutki  
Dzi&#347; wielki czas trzeba da&#263; w gaz nie zabraknie w&#322;ki  
Wiesz we &#322;bie mi my&#347;li jak psy ujadaj&#261;  
Na sercu mam tych kilka ran, co si&#281; nie zabl&#378;niaj&#261;  
Pami&#281;tasz bale, bale, bale, nasze bale  
&#346;nieg jak konfetti a my jak dzieci w zimy upale  
W Polsk&#281; si&#281; sz&#322;o przez noc przez mrozu kolec  
W kieszeni p&#322; na te nasze niedole Pami&#281;tasz  
Noc si&#281; sta&#322;a i &#347;niegu wok&#322; od cholery  
Przesz&#322;o mi nie dr&#380;&#281; ju&#380; &#347;pij spokojnie Jerr  
Zn&#322;w s&#322;o&#324;ce &#322;un&#261; srebrn&#261; na  
Dzi&#347; wielki czas Trzeba da&#263; w gaz B&#322;g nam si&#281; rodz